

PROF. GRZEGORZ
W. KOŁODKO
CO NAM DAŁ SOCJALIZMPROF. PAUL POAST
SCHYLEK USA I ŚWIAT
NA WOJNIEPROF. WOJCIECH KULESZA
MIT SAMCA ALFAJACEK PAŁKIEWICZ
10 KULTOWYCH
WYPRAW

KONIEC KŁAMSTWA I CHAMSTWA



ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299

ISSN 1509 3115



52 >

9 771509 311300

• TEATR CAPITOL •

RETRO sylwester 2023/2024 z Hirkiem Wroną!



KOMEDIA ODLOTOWA, CZYLI LUMBAGO

Duża Scena - g. 17:30 i 21:00

SOLD OUT



Prezent
urodzinowy

Scena Mniejsza - g. 18:00 i 21:30

SOLD OUT



NASTĘPNEGO
DNIA RANO

Scena Amfiteatr - g. 21:30

SOLD OUT

Do wieczornych spektakli
retro impreza z Hirkiem Wroną do samego rana!

• KUP



•

www.teatrcapitol.pl/sylwester

Patroni Medialni





W obronie łupów

Czy kogoś zdziwił szturm Kaczyńskiego i pisowskich polityków na siedzibę TVP? Przez osiem lat prezes PiS był przecież faktycznym szefem tego medium. I przyzwyczaił się, że wszystko jest jego. Pracownicy tzw. telewizji publicznej też. Uważał, że są żołnierzami partii. No to byli. Teraz będą musieli zapłacić za kłamstwa pisane na Nowogrodzkiej.

Jeśli brakowało dowodu, że dalsze trwanie tych mediów nie ma żadnego sensu, to Kaczyński, Morawiecki, Sasin i Macierewicz, jadąc na Woronicza, pokazali, że pora przerwać tę hucpę.

Kaczyński kolejnymi awanturami chce za wszelką cenę utrzymać partię w ryzach. Konsolidacja przez zagrożenie. Bo poza grupą, która dla prezesa jest gotowa na najgorsze lajdactwa, wielu polityków PiS wie, że to Kaczyński jest powodem porażki. Cyników, którzy wstąpili do partii władzy, nie interesują fobie i fochy prezesa. Nie chcą przejść do niechlubnej przeszłości. Przycupnęli, nie widać ich na czele walczących z nową władzą. Szukają nowego miódodajnego ula.

Gdy PiS miało władzę nad wszystkim, było groźne. Wielu Polaków bało się działań partii, które były bliskie metodom mafii



Drodzy Czytelnicy,
życzymy Wam, by nowy, 2024 rok
był wreszcie lepszy!
Dla Polski i dla nas.
Białe znowu będzie białe.
A czarne trafi na swoje miejsce.

Politycy, pamiętajcie,
że polityka to służba.
A my nie zapominajmy,
że życzliwość umila życie.
Przytulamy noworocznie
Zespół „Przeglądu”

i grup przestępczych. Jeśli nadszedł czas elementarnej sprawiedliwości, to wielu nominatów PiS czeka sala sądowa.

Tematem dnia 20 grudnia, gdy piszę ten komentarz, są zmiany w mediach publicznych. Obserwuję bój o publiczną telewizję. Pełna paranoja. Bronią jej ci, którzy kryminalnymi metodami, kłamstwami i chamstwem doprowadzili ją do stanu agonalnego. Taka ona jest dziś publiczna, jak jej obrońcy są demokratami i strażnikami wolności.

Walka toczy się o telewizję naprawdę publiczną. Publiczną, czyli jaką? Na przykład także naszych czytelników. Taką z prawdziwymi informacjami. Z ograniczeniem udziału polityków i celebrytów, którzy wypowiadają się na każdy możliwy temat. Łatwiej to napisać niż zrobić. Nie będzie w Polsce prawdziwie publicznych mediów, dopóki nie przetnie się liny między politykami a mediami. To muszą być dwa odrębne

światy. Jeśli tych więzi się nie rozerwie, zmiany będą polegały tylko na tym, że inna partia będzie rządzić mediami.

Prawdziwy węzeł gordyjski. Jak odciąć polityków od mediów?

BAKOWSKI



Ukazał się nowy numer

ZDANIA (4/2023)



„Troje na jedną”
 z **EWĄ ŁĘTOWSKĄ**
 „Ja jestem stałocięplna”

W wersji elektronicznej dostępny
 na sklep.tygodnikprzeglad.pl

W NUMERZE

MEDIA

8 **Bój o TVP**

9 **TVP, czyli szpital zakaźny**

– rozmowa z Jackiem Snopkiewiczem

KRAJ

14 **Tak upada smoleńska religia**

Koniec hucpy Macierewicza

18 **Rzecznik na bakier z prawem**

Przypadki Wojciecha Andrusiewicza

20 **Wierzyliśmy, że socjalizm da się naprawić**

– rozmowa z prof. Grzegorzem W. Kołodką

GLOBALNY PUNKT WIDZENIA

26 **Schyłek USA i świat na wojnie**

– rozmowa z prof. Paulem Poastem

ZAGRANICA

30 **Efekt jo-jo**

Światowe wybory 2024

38 **Jałtańska gafa Surkisa**

Euro 2012

HISTORIA

34 **Kwestia sumienia**

Kanada przystąpiła dla upowców

PSYCHOLOGIA

42 **Spółeczna epoka lodowcowa**

– rozmowa z prof. Wojciechem Kuleszą

OBSERWACJE

45 **Dziesięć kultowych wypraw**

Jacka Pałkiewicza

48 **Fenomen planszówek**

Gry rodzinne i towarzyskie

KULTURA

50 **Żart pisze się sam**

– rozmowa z Olgą Drendą

54 **Kino. Zaległości dla inteligenta**

Śmierć przyspiesza, pociągi się spóźniają

57 **Culturalia**

58 **Nagusy w winiarni**

„Bachanalia” Tycjana

66 **Julia Curyło. Panna młoda,**

jednorożec i inne światy

FELIETONY I KOMENTARZE

3 **Jerzy Domański**

W obronie łupów

13 **Jan Widacki**

Abp Gądecki w oblężonej twierdzy

17 **Andrzej Romanowski**

Koniec cyrku

29 **Roman Kurkiewicz**

Stać nas na lepszą, sprawiedliwszą Polskę

33 **Tomasz Jastrun**

Ogluszeni

41 **Wojciech Kuczok**

Czarna dycha

53 **Agnieszka Wolny-Hamkało**

Jak rozpoznać anioła

42

PSYCHOLOGIA

SPÓŁECZNA EPOKA LODOWCOWA

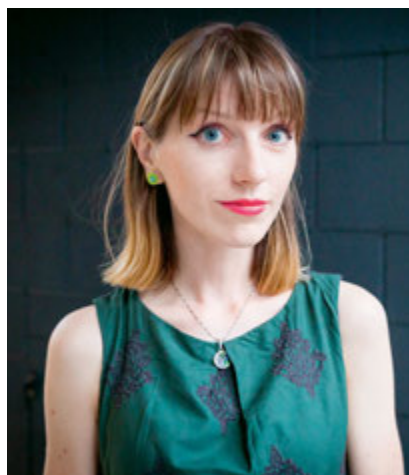
– rozmowa
z prof. Wojciechem Kuleszą



45

OBSERWACJE

DZIEŚIĘĆ KULTOWYCH WYPRAW JACKA PAŁKIEWICZA



50

KULTURA

ŻART PISZE SIĘ SAM

– rozmowa
z Olgą Drendą



Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. SHUTTERSTOCK
[Kup książkę](#)



Zełenski na krawędzi

Na początku konfliktu – w momencie napaści Rosji na Ukrainę – doświadczenie aktorskie Zełenskiego było jego sporym atutem. Potrafił pokazać się na salonach – rozmawiać z wielkimi tego świata; odpowiednio modulować głos, nadawać dramaturgię i powagę temu, o czym opowiadał.

Potem to bycie showmanem zaczęło coraz bardziej ciążyć, ponieważ coraz bardziej uwidaczniano brak doświadczenia politycznego – bo polityka to jednak nie tylko teatr, ale i realne działania. Reformy i modernizacja kraju. Przypomnijmy, że przed wybuchem wojny Zełenski nie miał praktycznie żadnych znaczących sukcesów w tej materii.

Do tego trzeba chyba dodać, niestety, postsowiecką mentalność i rozdęte ego, które nie pozwala mu przyznać się do błędów. Przykładowo nikt nie winił Ukraińców za Przewodów – wszak bronili się i wystarczyło przeprosić za ten niefortunny wypadek. Wybrano jednak pójście w zaparte i całość stała się tragifarsą. Co gorsza dla samej Ukrainy, Zełenski zaczyna pomijać Żołuznego w komunikacji z innymi generałami i ma to opłakane skutki. Wprowadza ferment i chaos w armii.

Postsowiecka mentalność to m.in. tolerowanie rozdętego do monstrualnych rozmiarów łapownictwa wewnątrz własnego państwa czy szanowanie przede wszystkim silnych. To ostatnie objawiło się w szybkiej zmianie „kluźkowego” europejskiego sojusznika – na tego, który może dać więcej, czyli niejako przeorientowanie się z Polski na Niemcy.

Należy też zaznaczyć, że to światowi liderzy, w tym polscy, i media zrobili Zełenskiemu sporą krzywdę – bo całkiem możliwe, że na jakimś poziomie on faktycznie uwierzył, że jest obrońcą światowej demokracji. Zrobili z niego quasi-bóstwo; wynieśli go na piedestał, z którego nie chce – a może już nawet nie potrafi – samodzielnie zejść.

Bogusz Dawidowicz



Co z tą policją?

Od chwili zakończenia działalności Milicji Obywatelskiej i powstania policji wszystko przebiegało zgodnie z planem. Ci sami ludzie, ale pod innym szyldem, nadal dzielnie pilnowali porządku publicznego, walcząc jednocześnie z ogromną przestępczością. Sukcesów nie brakowało, a i notowania w społeczeństwie były wysokie. Kiedy postanowiono wprowadzić nowy podział administracyjny, a przy okazji wprowadzono powiaty, czyli nową czapę polityczną, policja zaczęła stawiać się narzędziem politycznym. Przez ponad dwie dekady pchano swoich do tej służby, chociaż nie mieli specjalnego zapału. Ta maszyna jeszcze jakoś funkcjonowała, ale wszystko szło coraz wolniej. Nie było zachęty do pracy, bo zamiast kierować pieniądze do jednostek terenowych, aby tam policjanci dobrze zarabiali, płacono tym, którzy kwitki przekładają, a nie funkcjonariuszom prowadzącym postępowania przygotowawcze czy ze służb patrolowych. Nazbierało się tego bardzo dużo. I trudno będzie to wszystko uporządkować, bo jaki może być poziom policji, skoro szuka się ludzi po urzędach pracy?

Andrzej Kościński

ZDJĘCIE TYGODNIA



Muzułmanki obserwują redyk, czyli uroczyste wyjście pasterzy ze stadami owiec na wypas, podczas 54. Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich. **Jest to jedno ze zdjęć roku Agencji East News.**

Sąd Okręgowy w Warszawie skazał Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika na dwa lata pozbawienia wolności za liczne przestępstwa w tzw. aferze gruntowej. Skazani wyroku nie uznają, co w wypadku polityków PiS nikogo nie dziwi. A prezydent Duda może ich ulaskawić po raz drugi.

Co najmniej 111 osób zmarło w wyniku interwencji policji w ciągu ostatnich pięciu lat. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich zajmowało się tymi przypadkami śmierci. Przemoc w policji eskaluje, podobnie jak mactactwo. Sprawcy są chronieni, postępowania umarzane.

Premier Tusk powołał nowych szefów służb specjalnych. Szefem ABW został **plk Rafał Syrysko**, szefem Agencji Wywiadu **plk Paweł Szota**, Służby Kontrwywiadu Wojskowego **gen. Jarosław Stróżyk**, a Służby Wywiadu Wojskowego **plk Dorota Kawecka**.

Prezydent Duda, wbrew apelom hierarchów Kościoła, podpisał przygotowaną przez koalicję rządzącą ustawę o finansowaniu in vitro ze środków publicznych.

Cztery zakony żeńskie w USA złożyły pozew przeciwko producentowi broni Smith & Wesson. Zakonnice występują jako akcjonariuszki, bo kupiły ponad 1 tys. akcji tego producenta broni. Chcą doprowadzić do ograniczenia liczby ofiar masowych mordów.

Zmarł ksiądz prałat dr Wiesław Aleksander Niewęglowski. Założyciel

Duszpasterstwa Środowisk Twórczych. Związany z mediami, doprowadził do integracji i współpracy organizacji dziennikarskich w sprawach dotyczących etyki. Szukał dróg porozumienia. Otwarty, życzliwy, z wielkim poczuciem humoru. Działal ponad podziałami.

Wszystkim narzekającym na drożyznę dedykujemy informację o zarobkach Adama Glapińskiego, prezesa NBP. W 2022 r. zarobił on 1 317 000 zł. A do tego jeszcze nagrody. Jakież 700 tys. zł. **Glapiński skutki inflacji zna tylko z raportów.**

Maciej Lasek został wiceministrem funduszy i polityki regionalnej oraz pełnomocnikiem rządu ds. Centralnego Portu Komunikacyjnego.

Z funkcją pożegnała się małopolska kurator oświaty **Barbara Nowak**. Robiła, co chciała, bo miała pełne poparcie PiS i ministra Czarnka. W głupty, które glosiła, trudno uwierzyć. Ale internet utrwalił je dla potomnych.

Stanisław Karczewski, były marszałek Senatu, lekarz, dorobił w 2022 r. w POZ i specjalistycznej przychodni 260 tys. zł. Jako senator, emeryt i lekarz otrzymał łącznie 600 tys. zł.

Sąd w Oławie skazał na rok bezwzględnej więzienia opiekunkę kundelka Aksla, która, nie podejmując leczenia, doprowadziła psa do stanu agonalnego.

42 mln zł przeznaczyła była minister finansów Magdalena Rzeczkowska na nagrody dla pracowników w 2023 r.

PRZEBŁYSKI

Piesiewicz przyblokowany

Jaki będzie los prezesa PKOl Radosława Piesiewicza? Wiemy, jaki powinien być. Torba i kij. I koniec z tym wstydem. Piesiewicz został wybrany pod presją kancelarii Dudy na miejsce Andrzeja Kraśnickiego.

Przez wiele lat kierowania Polskim Komitetem Olimpijskim Kraśnicki nie brał żadnego wynagrodzenia. Przyszedł Piesiewicz z wielką pensją, premiami i prowizjami od kasy, którą miał dać eksminister Sasin. Nie zdąży.

Piesiewiczowi tak się spodobało w PKOl, że chciał się tam zabetonować. Do 31 października 2032 r. Wszystko było dogadane z prezesami kilku związków sportowych. Ale nie takie numery z nowym ministrem sportu Sławomirem Nitrasem. Bezcenne plany Piesiewicza zostały za-blo-kowane. A torba ciągle czeka.



Generałowie wygrywają na mapach

Pamiętacie gen. Waldemara Skrzypczaka, jak w TVN z red. Konradem Piaseckim na tle wielkiej mapy wygrywali wojnę na Ukrainie? We dwóch. Wystarczyły im strzałki i pałeczki do wskazywania kierunków zwycięskich ataków. Jak ktoś chce sobie obejrzeć te pokazy, znajdzie je w internecie. Tylko tam. Bo w realu mamy, co mamy. A gen. Skrzypczak mówi teraz, że „Ukraina na pewno nie wygra na polu bitwy, bo nie ma odpowiedniego potencjału”. Gdyby to powiedział rok temu, byłby ekspertem. A tak jest tylko echem cudzych opinii. Choć to i tak lepsze od wynurzeń gen. Polki, który ciągle gada jak wczesny Skrzypczak.



Loteria dla swoich

Czy z oferty Totalizatora Sportowego korzystają tylko smakosze dojnej zmiany? Byłoby to pytanie absurdałne, gdyby nie reklamowy zwrot firmy kierowanej od 2017 r. przez Olgierda Cieślaka tylko w tę stronę. Gdzie byli, i to po wielokroć, ogłoszenia Loterii Świątecznej? W tygodnikach „Sieci” i „Gazeta Polska”. Nieprzypadkowo.

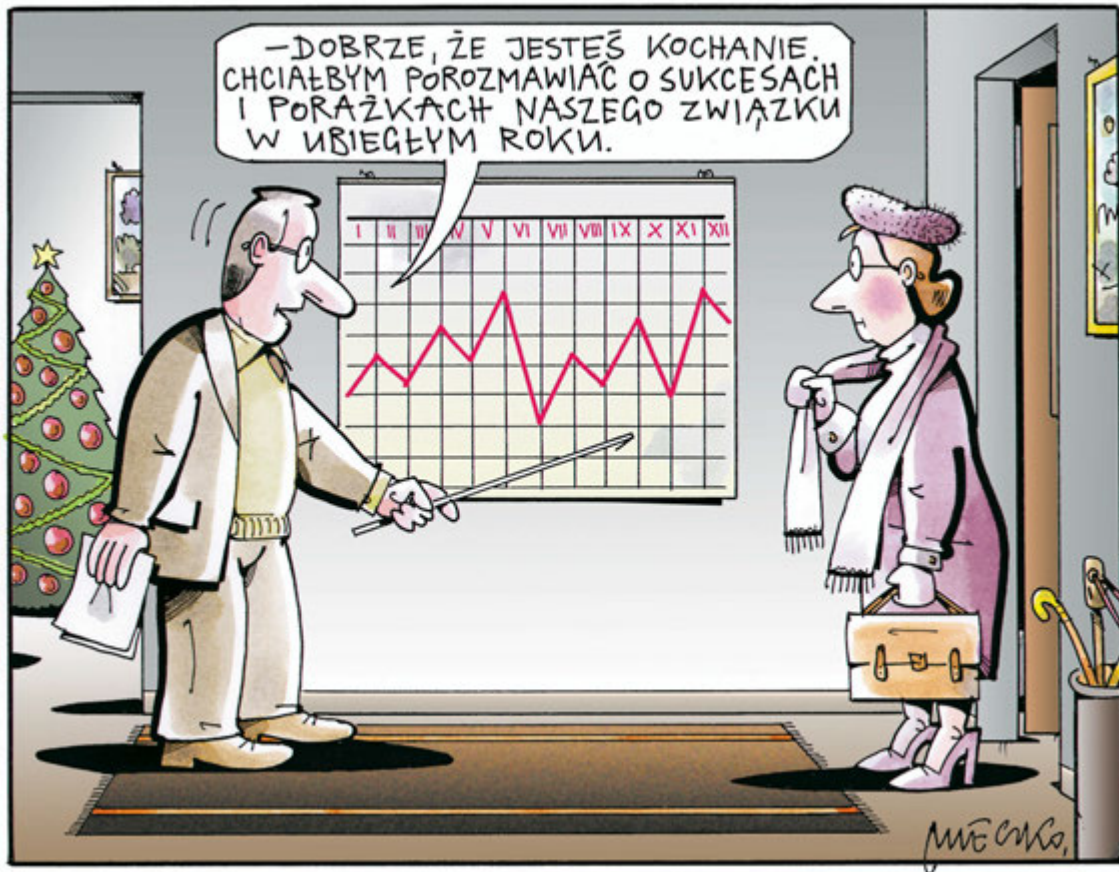
Totalizator Sportowy za rządów PiS, podobnie jak wszystko, co ta partia przytuliła do pier-si, traktował większość Polaków jak niewart

zainteresowania margines. Za tę jednostronność w kierowaniu reklam i promocji przyjdzie zapłacić posadami. Ale partyjnej łaty na szyldzie TS szybko się nie pozbędzie.

Biedni milionerzy

Wielu ludzi w Polsce ciągle żyje w biedzie. I po kilka razy ogląda każdą złotówkę. Ale to nie oni są na czele lamentujących. Najbardziej skarżą się na swoją niedolę rozmaici artyści. Bo ich emerytury są często na poziomie minimalnej, która od 1 kwietnia 2023 r. wynosi 1588,44 zł. Dlaczego tyle? Bo mimo ogromnych dochodów z występów, koncertów, nagrań, reklam nie odprowadzali składek do ZUS. Czyli wieźli się na gapę. Zamiast skruchy czy odrobiny refleksji są teraz jęki i odwracanie kota ogonem. Jaki ten ZUS straszny. Bo Krzysztof Cugowski dostaje 1722 zł emerytury, Ryszard Rynkowski – 1277 zł, Maryla Rodowicz – 1917 zł. Chcieliby dopłaty od państwa. Czyli od tych, którzy płacą składki. Ale naród nie chce się dolożyć. Zostaje Mentzen z Konfederacji. Gdyby rzadził, nie byłoby ZUS. A więc i placzu artystów.





PYTANIE TYGODNIA | Czy rząd Tuska może liczyć na lojalność urzędników?

DR ANNA MATERSKA-SOSNOWSKA,

politolożka, Uniwersytet Warszawski

Oczywiście należy pamiętać, że w Polsce rozbrojono korpus służby cywilnej i zepsuto szkołę, która miała kształcić urzędników. Chcąc ująć sprawę zwięźle: można założyć, że najwyższy szczebel urzędniczy zostanie zwolniony i zastąpiony nowymi ludźmi. Jednakże pewna pamięć DNA korpusu służby cywilnej na pewno była, jest i będzie. Pytanie, które trzeba dziś zadać, to jak ten korpus odbudować, żeby zapewnić w niedalekiej przyszłości systemową ciągłość działań państwa niezależnie od kolejnych zmian władzy.

PROF. ROBERT ALBERSKI,

politolog, Uniwersytet Wrocławski

W modelu charakterystycznym dla demokracji zmiana władzy powinna oznaczać tyle, że zmienia się najwyższy szczebel decyzyjny w ministerstwach. Powinniśmy mieć urzędników służby cywilnej, którzy są apolityczni, dzięki czemu ich pozycja zawodowa jest stabilna. To oznacza, że pracują z każdą władzą, która w demokratycznym trybie obejmuje rządy. Próbowano w Polsce taki model stworzyć. Mieliśmy ustawę o służbie cywilnej, a nawet szkołę, która kształciła urzędników. Niestety, ten system awansu urzędniczego leży dziś w gruzach. Dlatego nie ma

jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, na ile nowy rząd może polegać na urzędnikach. Wszystko zależy od tego, jak bardzo przez ostatnie osiem lat udało się PiS skolonizować aparat administracyjny. Należy jednak podkreślić, że nie jest to wyłącznie sprawka PiS. To wynika z modelu, który kształtował się przez ponad 20 lat i umożliwił partii Kaczyńskiego wciśnięcie gazu do dechy.

PAWEŁ KASPRZAK,

działacz społeczny, współzałożyciel Obywateli RP

Każda władza może liczyć na lojalność urzędników. Jeśli już jesteśmy przy takiej retoryce, że obecnie dokonuje się transformacja na miarę wydarzeń z 1989 r., to warto przypomnieć, że rząd Mazowieckiego musiał mieć do czynienia z postkomunistyczną kadrą urzędniczą, czego wszyscy się obawiali. Większych zgrzytów jednak nie było. Wszystko zależy od urzędu i charakteru ludzi. Weźmy trzy przypadki. Policja w ogóle nie stawiała się nowej władzy i wykonywała pokornie rozkazy PiS. Z drugiej strony mieliśmy kadry w sądach, które stawiały opór, kiedy władza zaczęła demolować sądownictwo. Na końcu mamy Telewizję Polską. Oprócz pojedynczych przypadków ludzi, którzy trzasnęli drzwiami, nie chcąc robić propagandy, masa osób nie widziała powodu, dla którego miałyby odejść. Nie będą go widzieć również teraz.

Rozmawiał Kornel Wawrzyniak